

Hołda-Różiewicz, Henryka

Działalność Ludwika Krzywickiego w towarzystwach naukowych

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 19/1, 107-121

1974

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



DZIAŁALNOŚĆ LUDWIKA KRZYWICKIEGO W TOWARZYSTWACH NAUKOWYCH

Dzieje życia Ludwika Krzywickiego wpisane były w lata 1859—1941. Ze względu na obfitość ważnych wydarzeń tak w życiu politycznym jak i naukowym tych czasów wydaje się jakby żył w kilku różnych epokach. Należał do urodzonego w niewoli pokolenia nazywanego przez pamiętnikarzy ówczesnych „dziećmi 1963 r.”, nie obce mu były zmagania i rozterki towarzyszące narodzinom i rozwojowi polskiego ruchu robotniczego, w którym w różnej formie brał do lat I wojny światowej aktywny udział, był też świadkiem odzyskania przez Polskę niepodległości i upadku niepodległego państwa w dniach klęski wrześniowej.



Gdy zaczynał swą działalność w dziedzinie nauk społecznych ich specjalizacja i rozczłonkowanie nie były jeszcze zaawansowane, a takie dyscypliny jak socjologia, antropologia, archeologia, etnografia rozpoczynały dopiero na ziemiach polskich żywot samodzielnych gałęzi wiedzy. U kresu jego życia natomiast funkcjonowały już one jako nauki samodzielne, z własnymi katedrami uniwersyteckimi, towarzy-

stwami naukowymi, wydawnictwami, posiadały w większości ogromny, liczący się w świecie, dorobek naukowy. Zaslóg Krzywickiego w tym względzie trudno przecenić. Jego niestrudzona działalność badawcza, publicystyczna i pedagogiczna w wyżej wymienionych dyscyplinach sprawiły, iż nadał im wysoką rangę i zjednał dla nich w Polsce liczne rzesze entuzjastów. Mając zaś przez długie lata znaczny wpływ na młode umysły przyczynił tym naukom wiele adeptów.

Nieocenione wręcz zasługi ma Ludwik Krzywicki dla rozwoju antropologii polskiej. Znany uczony i organizator życia naukowego w dziedzinie antropologii Kazimierz Stołyhwo pisał niejednokrotnie, że bez wykładów Krzywickiego na Uniwersytecie Łatającym, jego dzieł antropologicznych takich jak: *Ludy, Rasy fizyczne* i *Rasy psychiczne*, jego publicystyki naukowej, nie można byłoby utworzyć w Warszawie silnego ośrodka antropologicznego jakim była Pracownia Antropologiczna założona przez Stołyhwę w 1905 r. przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie¹. Gdy powstała pracownia nie było jeszcze Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, na Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim Polaków nie było już wcale. Polska myśl naukowa w zaborze rosyjskim musiała więc szukać miejsca przy różnych organizacjach, muzeach, instytucjach, które miały przede wszystkim na uwadze cele praktyczne, ale statuty których pozwalały na zakładanie różnych oddziałów i pracowni.

Ludwik Krzywicki od pierwszych dni istnienia pracowni ofiarowywał jej wiele książek o tematyce antropologicznej, swoje oraz zbierane z jego inicjatywy na Litwie i Żmudzi (m.in. przez Stanisława Stempowskiego) materiały dotyczące cech antropologicznych tamtejszej ludności, korzystał też z księgozbioru pracowni i jej urządzeń².

W przeszło rok po powstaniu Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, 15 stycznia 1909 r., została zorganizowana przy wydziale II nauk antropologicznych, społecznych, historii i filozofii Komisja Antropologiczna, Archeologiczna i Etnograficzna. Przewodniczącym jej został Erazm Majewski, sekretarzem zaś Kazimierz Stołyhwo. Komisja ta zrzeszała niemal wszystkich uczonych z Królestwa Polskiego pracujących na polu antropologii — i chociaż Krzywicki nie był jej członkiem w sprawozdaniach z posiedzeń tej komisji jego nazwisko wymieniane jest w rubryce „goście zapraszani”³. W październiku 1911 r., gdy Pracownia Antropologiczna przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa weszła w skład Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, komisję tę

¹ K. Stołyhwo: *Działalność Ludwika Krzywickiego na polu antropologii*. [W:] *Ludwik Krzywicki. Praca zbiorowa poświęcona jego życiu i twórczości*. Warszawa 1938 s. 177—182 oraz tenże: *Dziesięciolecie istnienia i działalności Pracowni Antropologicznej w Warszawie oraz historia jej powstania. 1905—1915*. Warszawa 1916 s. 28. O wkładzie Ludwika Krzywickiego do antropologii zob. także H. Hołda-Rózewicz: *Prace antropologiczne Ludwika Krzywickiego na tle początków antropologii polskiej*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1969 nr 4 s. 649—659.

² Zob. K. Stołyhwo: *Dziesięciolecie*, jw. s. 11, 16 oraz tenże: *Sprawozdanie ze stanu i działalności Pracowni Antropologicznej Towarzystwa Naukowego Warszawskiego za rok 1916*. Warszawa 1917 s. 5. Krzywicki, prosząc Stempowskiego o przeprowadzenie badań antropologicznych w miejscowościach, w których będzie przebywał, przysyłał mu na Żmudź narzędzia antropometryczne i specjalne karty do opisu ludności. Por. S. Stempowski: *Pamiętniki (1870—1914)*. Wrocław 1953 s. 194.

³ Por. m.in. *Sprawozdanie ze stanu i działalności Towarzystwa Naukowego Warszawskiego*. R. 2: 1909 s. 7.

rozwiązano, a zebrania naukowe zaczęły odbywać się właśnie w tej pracowni. Nie przerwała ona swej działalności w latach I wojny światowej, a tylko przez pierwsze sześć miesięcy 1917 r. ogłoszono w pracowni dziewięć referatów. Krzywicki, stały uczestnik tych zebrań, w czerwcu tego roku mówił *O grodziskach litewskich*⁴.

W 1920 r. Pracownię Antropologiczną przekształcono w Instytut Nauk Antropologicznych TNW. Wydzieliły się w nim wówczas: Zakład Antropologii i Muzeum Antropologiczne, Zakład Etnologii, Zakład Archeologii i Muzeum Archeologiczne, Biblioteka Instytutu oraz Sekcja Posiedzeń Naukowych. I właśnie z tą sekcją współpracował Krzywicki aż do 1932 r., przewodnicząc w latach 1921—1923 jej zebraniom (wiceprzewodniczącym sekcji był wtedy Stanisław Poniatowski, a sekretarzem Kazimierz Stołyhwo)⁵. Sekcja Posiedzeń Naukowych grupowała wszystkich antropologów działających na obszarach polskich i stanowiła jednocześnie Oddział Polski Międzynarodowego Instytutu Antropologii mającego swoją siedzibę w Paryżu. Podczas dwuletniego kierownictwa Ludwika Krzywickiego odbyło się 36 posiedzeń, na których przedstawiono 40 różnych prac i referatów. Gdy w roku sprawozdawczym 1921/1922 liczyła ona w swoim składzie 55 osób, w lipcu 1923 r. obejmowała osób 71. W licznym gronie współpracowników sekcji znajdujemy takie nazwiska jak: Jan Stanisław Bystron, Stanisław Ciszewski, Stefan Czarnowski, Stanisław Lencewicz, Bronisław Malinowski, Seweryn Udziela (wszyscy ci wraz z Krzywickim nie byli od początku lat trzydziestych członkami TNW, a Ciszewski zmarł w 1930 r.). Działającymi w sekcji członkami TNW byli od pierwszych dni jej istnienia jedynie: Franciszek Bujak, Jan Czekanowski, Benedykt Dybowski, Edward Loth, Stanisław Poniatowski, Franciszek Pułaski, Józef Siemiardzki, Kazimierz Stołyhwo i Julian Talko-Hryncewicz⁶.

Jak wynika ze *Wspomnień* Krzywickiego, Stołyhwo zgłosił jego kandydaturę do Towarzystwa tuż po powstaniu tej instytucji, jednak Krzywicki nie przeszedł wówczas w głosowaniu⁷. Nie podobały się widać zarządowi Towarzystwa jego postępowe poglądy, jego udział w wypadkach 1905 r., niefortunne kandydowanie obok Aleksandra Świętochowskiego do II Dumy rosyjskiej, które sprawiło, że przez długi czas był Krzywicki jakby na indeksie społecznym. Rzecznicy Narodowej Demokracji jawnie występowali przeciwko Krzywickiemu, krytykowały go też inne odłamy społeczeństwa polskiego. Na zebraniu zarządu Towarzystwa, gdzie m.in. omawiano kandydaturę uczonego, członek założyciel tej organizacji, znany historyk i krajan Krzywickiego Władysław Smoleński miał się wyrazić, że Krzywicki nie jest uczo-

⁴ K. Stołyhwo: *Sprawozdanie ze stanu i działalności Pracowni Antropologicznej Towarzystwa Naukowego Warszawskiego za rok 1917*. Warszawa 1918 s. 5—6. Zob. także „Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” R. 10: 1917. Warszawa 1918 s. 199.

⁵ K. Stołyhwo: *Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Naukowego Warszawskiego za czas od 1 lipca 1921 do 1 lipca 1922 przez sekretarza generalnego TNW ... przedstawione na zebraniu dorocznym TNW dn. 25 listopada 1922 r.* Warszawa 1923 s. 10 i tenże *Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Naukowego Warszawskiego za czas od 1 lipca 1922 r. do 1 lipca 1923 r. przez sekretarza generalnego TNW ... przedstawione na zebraniu dorocznym TNW dn. 25 listopada 1923 r.* Warszawa 1924 s. 7—8. Zob. także „Archiwum Nauk Antropologicznych” T. 2: 1923 nr 5, okładka.

⁶ Por. m. in. „Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” R. 19: 1926. Warszawa 1927 s. 10.

⁷ L. Krzywicki: *Wspomnienia*. T. 3. Warszawa 1959 s. 221.

nym polskim, ale uczonym i pisarzem rosyjskim. Jako argument przytaczał fakt, iż podczas swojego pobytu w Petersburgu w wielu miejscach miasta widział powystawiane w gablotach portrety Krzywickiego. Cóż, Smoleński nie mógł wiedzieć, że zrobiony uczonemu przez jednego ze słuchaczy jego wykładu dla tamtejszej młodzieży akademickiej portret był tylko reklamą znanej firmy fotograficznej, której ów słuchacz był współwłaścicielem⁸. Dzisiaj brzmi to jak anegdota, ale w tamtych skomplikowanych czasach nawet taki widać argument brany był za dobrą monetę.

Ostatecznie jako sędziwy, siedemdziesięcioletni uczonec, został Ludwik Krzywicki członkiem zwyczajnym Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Wybór miał miejsce dnia 24 listopada 1932 r. za prezesury Wacława Sierpińskiego⁹. Wszedł wówczas Krzywicki do sekcji nauk prawnych i ekonomicznych przy Wydziale II nauk historycznych, społecznych i filozoficznych, gdy funkcję przewodniczącego wydziału pełnił Marceł Handelsman. Współtowarzyszami uczonego we wspomnianej sekcji byli: Tadeusz Brzeski, Władysław Grabski, Henryk Konic, Antoni Kostanecki i Ignacy Łyskowski-Koschembahr. To przydzielenie do sekcji prawniczej nie dziwi, jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, że od 1921 r. kierował Krzywicki otwartą na wydziale prawa Uniwersytetu Warszawskiego katedrą historii ustrojów społecznych, którą *nota bene* po jego przejściu na emeryturę w 1936 r. zlikwidowano.

W „Rocznikach Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” drukowano zwykle krótkie biografie nowomianowanych członków towarzystwa, podsumowywano ich dorobek naukowy. W roczniku informującym o wyborze Krzywickiego na członka pod hasłem *Ludwik Krzywicki* widnieje jedynie zdanie: „Dane biograficzne i bibliograficzne nie zostały nadesłane” — i także w rocznikach z lat następnych luka ta nie została zapełniona.

Kontakty Ludwika Krzywickiego z Akademią Umiejętności w Krakowie były niewątpliwie znacznie bardziej owocne. Z tym powstałym w 1872 r. i wiodącym prym w polskim życiu naukowym towarzystwie ogólnym, obejmującym cały wachlarz istniejących wówczas dyscyplin, rozpoczął uczonec współpracę również jako antropolog. Już w 1896 r., a więc na dziewięć lat przed powstaniem w Warszawie Pracowni Antropologicznej przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, wszedł Krzywicki w skład Komisji Antropologicznej AU w charakterze członka przybranego¹⁰. Takich członków przybranych bez praw członka towarzystwa wybierała sama komisja, a w czasie gdy przyjmowano do jej grona Krzywickiego przewodniczył komisji znany językoznawca i etnograf Lucjan Malinowski, funkcje sekretarzy zaś pełnili: Władysław Demetrykiewicz i Roman Zawiliński. Komisja zrzeszała ludzi pracujących naukowo w dziedzinach takich jak: etnografia, antropologia, archeologia i językoznawstwo — w 1926 r. dopiero wydzieliły się z niej dwie odrębne komisje: Etnograficzna i Antropologiczno-Prehistoryczna (dla ścisłości zaznacze, że Krzywicki został wówczas współpracownikiem obu).

Do pierwszego dziesiątka naszego wieku nie mamy śladów jakiejś:

⁸ L. Krzywicki: *Wspomnienia*. T. 2. Warszawa 1958 s. 464—465.

⁹ „Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” R. 26: 1933. Warszawa 1934 s. 5, 54.

¹⁰ „Rocznik Akademii Umiejętności w Krakowie” 1896/97. Kraków 1897 s. 43.

żywszej działalności Krzywickiego w Komisji Antropologicznej AU, nie wiemy nawet czy systematycznie brał udział w jej posiedzeniach naukowych. Wiemy natomiast, że w 1910 r. otrzymał od komisji zlecenie opracowania stanu badań antropologicznych nad ludnością polską, a zadanie to powierzono mu jako osobie najlepiej w tej literaturze zorientowanej i z nią zaznajomionej. W rok później, w lutym 1911 r., na nadzwyczajnym posiedzeniu Wydziału II Historyczno-Filozoficznego sekretarz tego wydziału Bolesław Ulanowski przedstawił obszerny konспект pracy Krzywickiego pt. *Badania antropologiczne nad ludnością ziem polskich*, którego streszczenie — podobnie jak wszystkich przedstawianych referatów — znalazło się w *Sprawozdaniach z czynności i posiedzeń Akademii Umiejętności*¹¹. W 1912 r. pracę tę Akademia wydała w tomie pierwszym *Encyklopedii polskiej* pod tytułem *Charakterystyka fizyczna ludności ziem polskich i dzielnic ościennych*¹². Obok własnych pomiarów antropologicznych prowadzonych w Warszawie, na Litwie i na Żmudzi, wykorzystał tu autor całą dotychczasową, polską i obcą, literaturę przedmiotu. Jest to wielka synteza dorobku antropologii polskiej, do której niejednokrotnie odwoływali się późniejsi badacze, chociaż — co wydaje się warte podkreślenia — nie zebrany tam ogromny materiał statystyczny stanowił zasadniczy powód korzystania z tego dzieła, ale zawarte w nim liczne hipotezy i cenne propozycje metodologiczne. Twórca znanej w świecie tzw. polskiej szkoły w antropologii Jan Czekanowski niemal w każdej swej pracy poświęcał tej książce Krzywickiego parę zdań, opiniowali ją też Stołyhwo i Lencewicz¹³.

Ta znacząca w polskiej antropologii praca Krzywickiego nie zapoczątkowała jednak — jakby się wydawało — nowej fazy w kontaktach uczonego z Komisją Antropologiczną. W kolejnych wydawnictwach cyklicznych wychodzących staraniem komisji („Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej”, „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne”) nie znajdziemy ani jednej jego publikacji. Nie antropologowie także wysunęli jego kandydaturę na członka Polskiej Akademii Umiejętności (takie miano zaczęło nosić towarzystwo od czasu powstania II Rzeczypospolitej). Uczynili to czterej członkowie PAU, znani i cenieni wybitni historycy ówczesni: Stanisław Kutrzeba, Władysław Semkowicz, Jan Krzyżanowski i Marceli Handelsman¹⁴.

Ostatecznie dnia 8 czerwca 1928 r. Ludwik Krzywicki wybrany został do Polskiej Akademii Umiejętności jako członek korespondent¹⁵.

Niezmiernie cenną inicjatywą PAU było zapoczątkowanie wydawa-

¹¹ Zob. *Sprawozdanie z czynności i posiedzeń Akademii Umiejętności w Krakowie* wydawane pod redakcją sekretarza generalnego Bolesława Ulanowskiego ze współudziałem sekretarza wydziałów. Kraków 1911, t. 16 nr 3 s. 9—12.

¹² L. Krzywicki: *Charakterystyka fizyczna ludności ziem polskich i dzielnic ościennych*. [w:] *Encyklopedia Polska*. T. 1. Kraków 1912 s. 456—654.

¹³ Zob. J. Czekanowski: *Zarys antropologii Polski*. Lwów 1930 s. 40—42; tenże: *Polska—Słowiańszczyzna. Perspektywy antropologiczne*. Warszawa 1948 s. 59—62; tenże: *Zarys historii antropologii polskiej*. Kraków 1948 s. 27—28; K. Stołyhwo: *Działalność Ludwika Krzywickiego*, jw. s. 180—182; S. Lencewicz: „Książka” R. 13: 1913 nr 7 s. 349—351; tenże: *Ludwik Krzywicki i jego udział w geografii*. „Przegląd Geograficzny” 1946 s. 147. Por. także H. Hołda-Róże wicz, jw. s. 656—657.

¹⁴ Archiwum PAN Oddział w Krakowie, sygn. PAU W-II, 10.

¹⁵ „Rocznik Polskiej Akademii Umiejętności” 1927/1928. Kraków 1929 s. XXVI.

nia *Polskiego Słownika Biograficznego*, którego druk jak wiadomo kontynuuje Polska Akademia Nauk (Oddział w Krakowie) do dzisiaj. Pierwszym redaktorem głównym słownika zarząd towarzystwa mianował prof. Władysława Konopczyńskiego, a Krzywicki powołany został m. in. na członka Rady słownika. Rada ta zebrała się po raz pierwszy 24 października 1931 r.¹⁶, w cztery zaś lata później wyszedł już pierwszy tom *PSB*.

W zdeponowanych w Bibliotece Narodowejteczkach materiałów rękopiśmiennych i maszynopisów pozostałych po L. Krzywickim znalazłam dwustronną korespondencję między nim a Konopczyńskim w sprawach zamierzonej serii wydawniczej¹⁷. Wynika z niej niezbiecnie, iż rola Krzywickiego w początkach tego wielkiego przedsięwzięcia była dość znaczna. Przede wszystkim polecał on nazwiska osób, których biografie intelektualne winny znaleźć się w słowniku. Konopczyński doceniał w nim znawcę polskiej myśli socjalistycznej, spraw oświatowych i ważnego uczestnictwa wydarzeń politycznych w Królestwie Polskim na przełomie stuleci, prosił więc głównie o upamiętnienie nazwisk ludzi z tego kręgu. Krzywicki podawał też nazwiska osób, które mogłyby przygotować te hasła. A co najważniejsze, sam był również autorem kilku haseł. Do *PSB* pisał Krzywicki o Edwardzie Abramowskim (dopisał się do tego hasła Stefan Szuman), Bronisławie Białobłockim, Feliksie Brodowskim, Bronisławie Chrzanowskim, Ludwiku Dziańkowskim, Szymonie Diksztajnie, Jadwidze i Janie Dawidach i in. Warto może wspomnieć, iż autorem pierwszego wymienionego tu hasła stał się on w zasadzie przypadkowo. Gdy Oskar Lange, któremu redakcja zaproponowała opracowanie hasła „Abramowski Edward” nie zdołał wykonać pracy w terminie (wyjechał wówczas na stypendium do Stanów Zjednoczonych), poproszono Krzywickiego o napisanie brakującego tekstu w ciągu dwóch tygodni. I do dzisiaj podaje się ten tekst za wzór rzetelności, zwartości i nośności informacyjnej¹⁸.

Uwzględniłam dotąd działalność Ludwika Krzywickiego w dwóch ogólnych towarzystwach naukowych, dwóch najważniejszych organizacjach na ziemiach polskich skupiających uczonych różnych specjalności. Z innych podobnego typu towarzystw o dużym zasięgu oddziaływania wymienić można jeszcze: Towarzystwo Naukowe we Lwowie, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk oraz Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Wilnie. Z dwoma pierwszymi Krzywicki nie miał żadnych kontaktów, tylko wileńskie towarzystwo naukowe zaszczyliło go w 1914 r. członkostwem honorowym¹⁹. Wybrany został za prezesury znanego historyka Wilna Jana Kurczewskiego, a na liście 22 członków honorowych w 1914 r. znajdziemy również takie nazwiska jak: Szymon Askenazy, Oswald Balzer, Aleksander Brückner, Benedykt Dybowski, Julian Talko-Hryniewicz, Adam Wrzosek. Powstałe w 1907 r. towarzystwo wybierało członków zwyczajnych, korespondentów, honorowych, protektorów i dożywotnich. Według statutu, członkowie honorowi, podobnie jak korespondenci, wolni byli od opłat składek rocznych, korzystali

¹⁶ „Rocznik Polskiej Akademii Umiejętności” 1931/1932. Kraków 1933 s. LXII.

¹⁷ Biblioteka Narodowa. Papiery L. Krzywickiego, sygn. 6833 akces.

¹⁸ Ostatnio taką opinię wyraził m.in. doc. dr Krzysztof Pomian podczas odbywanej dnia 3 III 1972 r. w Instytucie Filozofii i Socjologii PAN w Warszawie dyskusji nad świeżo wydaną wówczas pracą *Filozofia w Polsce. Słownik pisarzy*.

¹⁹ *Sprawozdanie ze stanu Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie w roku 1914*. Wilno 1915.

też z wszystkich praw przysługujących członkom zwyczajnym, a więc mieli prawo głosu we wszelkich sprawach towarzystwa i mogli wejść do zarządu²⁰.

Wybór Ludwika Krzywickiego na członka honorowego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie nie był przypadkowy. Częste od 1900 r. wyjazdy uczonego na Litwę i Żmudź, jego wykopaliska archeologiczne dokonywane na terenie dawnych grodzisk litewskich i publikacje na ten temat zjednały mu wielu przyjaciół wśród tamtejszych uczonych i działaczy społeczno-kulturalnych. Grodziska litewskie, czyli tzw. pilkalnie, były tematem licznych jego artykułów, a obszerniejsza praca o Żmudzi starożytnej wydana w Warszawie w 1906 r., tłumaczona wielokrotnie na język litewski i rosyjski, przyniosła mu znaczny rozgłos²¹. Również w „Rocznikach Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie” opublikował Krzywicki obszerny opis *Pilkalni pod wsią Petraszunami*²². Po 1914 r. przerwały się jego żywe dotąd kontakty z Litwą i Żmudzią, ale gdy w końcu lat trzydziestych pracownicy kierowanego przezeń Instytutu Gospodarstwa Społecznego w Warszawie przygotowali książkę zbiorową dla uczczenia 80-tej rocznicy urodzin uczonego, bardzo wielu litewskich pracowników nauki zgłosiło chęć napisania wspomnień o swoich z nim kontaktach. W dziele jubileuszowym znalazły się ostatecznie dwa artykuły Litwinów: Mykolasa Birziski o kontaktach Krzywickiego z działaczami litewskimi na początku XX w. i J. Puzinasa o Krzywickim jako badaczu grodzisk litewskich²³.

Jak zaznaczyłam już wcześniej, Królestwo Polskie pozbawione było polskiego uniwersytetu, a tajny Uniwersytet Latający z roku na rok przyjmował coraz to nowe i liczniejsze grupy młodzieży studenckiej. Znane są też kłopoty uczonych polskich na przełomie ostatniego stulecia w zaborze rosyjskim, podejmujących najróżniejsze prace dla zaspokojenia podstawowych potrzeb swoich i swoich rodzin z braku możliwości podjęcia kariery uniwersyteckiej. W tych warunkach wszelkie polskie akcje oświatowe na poziomie szkoły wyższej miały duże szanse powodzenia. Jeden tylko sezon, co prawda, działał Uniwersytet Wakacyjny w Zakopanem, ale już na przykład Towarzystwo Kursów Naukowych w Warszawie rozrosło się w znaczną i liczącą się w polskim życiu naukowym instytucję. Obydwie instytucje oświatowe działały na zasadzie towarzystw o celach naukowych i w obydwu Ludwik Krzywicki miał swój udział.

Organizujące zakopiański uniwersytet Towarzystwo Wyższych Kursów Wakacyjnych powstało na przełomie 1903/1904 r. z inicjatywy grupującej się wokół prof. Odo Bujwida inteligencji krakowskiej, choć — jak słusznie przypuszcza Jerzy Myśliński — głównymi inicjatorami

²⁰ *Ustawa Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie*. Wilno b.d.w., s. 2—4. Por. także M. Brensztejn: *Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Wilnie*. Wilno 1937 s. 2.

²¹ L. Krzywicki: *Żmudź starożytna. Dawni Żmudzini i ich warownie*. Warszawa 1906 ss. 89. Cztery przekłady litewskie tej pracy i jeden rosyjski sygnalizuje *Bibliografia prac Ludwika Krzywickiego*. [W:] *Ludwik Krzywicki. Praca zbiorowa*, jw. s. 271—272.

²² L. Krzywicki: *Pilkalnia pod wsią Petraszunami*. „Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie” T. 5: 1911/1914 s. 1—27.

²³ M. Birziska: *Stosunki Ludwika Krzywickiego z działaczami ruchu społecznego litewskiego na początku wieku XX*. [W:] *Ludwik Krzywicki. Praca zbiorowa*, jw. s. 13—18; J. Puzinas: *Ludwik Krzywicki — badacz grodzisk litewskich, tamże* s. 133—138.

tej instytucji byli Kazimierz Kelles-Krauz i Wilhelm Feldman²⁴. To zrzeszające przeszło pięćset członków towarzystwo zamierzało poprzez serie wykładów i konwersatoriów zapoznać słuchaczy z ostatnimi zdobyczami nauki i metodami badań naukowych oraz pobudzić ich do samodzielnych studiów i prac. Wykładowcami byli głównie ludzie liczący się w nauce, lecz dzięki panującym stosunkom politycznym nie zajmujący katedr uniwersyteckich. Na Uniwersytecie Wakacyjnym w Zakopanem Krzywicki prowadził dwa cykle wykładów w tzw. II serii zatytułowane: *Psychologia życia zbiorowego* oraz *Typy antropologiczne a solidarności społeczne*²⁵. Obok niego wykładali w tej serii m. in.: Adam Mahrburg, Jan Baudouin de Courtenay, Zofia Daszyńska-Golińska, Mieczysław Limanowski, a w pierwszej Kazimierz Kelles-Krauz, Wilhelm Feldman, Kazimierz Twardowski, Bolesław Limanowski i in. Podsumowując wyniki pracy tej placówki, tak pisał Paweł Margor o uczonej i jego wykładach: „P. Ludwik Krzywicki mówcą świetnym, jak wiadomo, nie jest, ale obydwa jego kursy [...], szczególnie zaś ten drugi, były nadzwyczaj pouczające i nacechowane właściwą temu uczonemu sumiennością”²⁶.

Towarzystwo Kursów Naukowych było jedyną wyższą uczelnią polską na początku XX w. w Królestwie Polskim, chociaż świadectw jego ukończenia nie uznano oficjalnie za dyplom ukończenia studiów wyższych. Powstałe na fali swobód politycznych i społecznych jakie udało się uzyskać Polakom po wydarzeniach 1905 r. dotrwało aż do 1939 r. (od 1919 jako Wolna Wszechnica Polska). Ludwik Krzywicki znajdował się w gronie 40 osób, którzy dnia 28 grudnia 1905 r. zebrali się na pierwszym organizacyjnym posiedzeniu towarzystwa, na dwie pierwsze kadencje wybrany został członkiem Zarządu, wchodził też w skład Rady Naukowej. Jako członek zwyczajny TKN obowiązany był wpłacać składki w wysokości nie mniejszej niż 10 rubli rocznie²⁷. Nadmienić należy również, że założycielami TKN byli m. in. Samuel Diksztajn, Henryk Sienkiewicz, Ignacy Chrzanowski i in., przewodniczył zaś rządowi przez wiele lat późniejszy burmistrz m. Warszawy, inż. Piotr Drzewiecki. Nie ma dotąd w literaturze przedmiotu pełnej dokumentacji wykładów Krzywickiego prowadzonych tam i w Wolnej Wszechnicy Polskiej, ale tylko w latach 1906—1919 podejmował się przedstawiać następujące zagadnienia czy nawet całe dyscypliny: na Wydziale Przyrodniczym antropologię i etnografię, na Wydziale Humanistycznym zaś historię kultury i ekonomię polityczną, dzieje kultury pierwotnej, historię rasową Europy, historię XIX w., wstęp do historii polskiej, Polskę przedhistoryczną, kulturę polską w XVII i XIX w., historię

²⁴ J. Myśliński: *Uniwersytet Wakacyjny w Zakopanem w r. 1904. Towarzystwo Wyższych Kursów Wakacyjnych*. „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1963 nr 1 s. 8. Zob. także K. Krauz: *Wolny Polski Uniwersytet Wakacyjny*. „Krytyka” 1904 t. 1 s. 455—464.

²⁵ *Towarzystwo Wyższych Kursów Wakacyjnych. Sprawozdanie Zarządu z czynności od 1 października 1903 do 30 sierpnia 1904*. Kraków 1904 s. 13.

²⁶ P. Margor: *Pierwszy rok uniwersytetu zakopiańskiego*. „Krytyka” 1904 t. 2 s. 242. Zob. także *Towarzystwo Wyższych Kursów Wakacyjnych*, jw. s. 14.

²⁷ *Dziesięciolecie Wolnej Wszechnicy Polskiej TKN. Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Kursów Naukowych 1906—1916*. Warszawa 1917 s. 6. 20, 243, 253. Por. także *Ustawa Towarzystwa Kursów Naukowych w Warszawie*. Warszawa 1906 ss. 14 oraz Z. Skubała - Tokarska: *Społeczna rola Wolnej Wszechnicy Polskiej*. Wrocław 1967 s. 38—40 i n.

cywilizacji w Polsce w XIX w., socjologię (czynniki rozwoju społecznego), rozwój nauki o społeczeństwie, historię małżeństwa i rodziny, wstęp do ekonomii politycznej, teorie ekonomiczne, zasady kooperacji i jej zastosowanie w szkole²⁸. Po utworzeniu Wolnej Wszechnicy Polskiej objął Krzywicki Katedrę Socjologii, którą kierował do czasu przejścia na emeryturę (po nim kierownikiem katedry tej został w 1936 r. Józef Chałasiński). Krzywickiego mianowano też pierwszym rektorem WWP, którą to funkcję sprawował przez dwie kadencje²⁹.

„Towarzystwo Biblioteki Publicznej w Warszawie ma na celu współdziałanie rozwojowi nauki i oświaty przez gromadzenie i utrzymywanie księgozbioru ze wszystkich działów literatury naukowej i beletrystycznej oraz innych środków pomocy naukowych do użytku powszechnego” — czytamy w § 1 statutu tego towarzystwa³⁰. Wciągnięte w rejestr stowarzyszeń i związków guberni warszawskiej 17 października 1906 r., zorganizowane zostało faktycznie po odbyciu w lutym następnego roku posiedzeniu członków założycieli. Do tej grupy 10 osób należał również Ludwik Krzywicki, obok S. Dickszajna, Stanisława Krzemieńskiego, Stanisława Leszczyńskiego, Stanisława Michalskiego, Józefy Sawickiej, Władysława Smoleńskiego, Seweryna Smolikowskiego, Rafała Radziwiłłowicza i Stefana Żeromskiego. Statutowym obowiązkiem członka założyciela było ofiarowanie jednorazowo na rzecz towarzystwa 3 tysiące rubli lub mienia nieruchomego czy ruchomego tej wartości. Po ukonstytuowaniu się instytucji założyciele zostawali członkami rzeczywistymi i ich obowiązkiem oficjalnym było jedynie opłacanie składek w wysokości sześć rubli rocznie³¹. Nie natrafiłam na informacje dotyczące działalności Krzywickiego w tym towarzystwie, przypuszczać jednak można, że ofiarował mu część swojego obfitego księgozbioru, służył pomocą przy zakupie nowych książek i często korzystał z jego zbiorów. Chociaż Towarzystwo Biblioteki Publicznej znajdowało się nieustannie w bardzo trudnej sytuacji finansowej, to jednak prosperowało przeszło lat dwadzieścia. Ostatecznie 10 lutego 1928 r. Komisja Likwidacyjna towarzystwa przekazała Bibliotekę Publiczną magistratowi miasta st. Warszawy wraz z jej majątkiem i zobowiązaniami³².

Ludwik Krzywicki był także członkiem założycielem Towarzystwa Czytelni m. Warszawy, należał do Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego (gdzie brał udział w pracach Komisji Fizjograficznej), widzimy go również w zespole członków Towarzystwa Miłośników Historii, powstałego — jak wszystkie wspomniane dotąd towarzystwa oświatowe — w okresie rozluźnienia ucisku narodowego, społecznego i politycznego, które nastąpiło po 1905 r.³³

Od skonstatowania faktu przynależności Krzywickiego do Towarzystwa Miłośników Historii chciałabym rozpocząć omawianie jego

²⁸ *Dziesięciolecie Wolnej Wszechnicy Polskiej TKN*, jw. s. 95, 129, 135—138, 142.

²⁹ Z. Skubała-Tokarska, jw. s. 142—150.

³⁰ *Ustawa Towarzystwa Biblioteki Publicznej w Warszawie*. Warszawa [1906] s. 1.

³¹ Tamże s. 3, 42. Por. także K. Świerkowski: *Rodowód Towarzystwa Biblioteki Publicznej w Warszawie*. [W:] *Z dziejów książki i bibliotek w Warszawie*. Warszawa 1961 s. 113—126.

³² J. Kołodziejaska: *Biblioteki publiczne. Główne kierunki rozwoju*. Warszawa 1972 s. 48—49.

³³ K. Świerkowski, jw. s. 125. Zob. także *Sprawozdanie z posiedzenia połączonych sekcji języka polskiego i przyrodniczej oraz komisji fizjograficznej Towarzystwa Krajoznawczego w d. 17 IV 1913 r.* „Wychowanie” 1913 s. 1—2 oraz *Ustawa Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego*. [Warszawa 1906] ss. 8.

działalności w naukowych towarzystwach specjalistycznych. Przyznać należy, iż publikacji o towarzystwach skupiających przedstawicieli nauk społecznych (bo też w gronie ich członków spotykamy Krzywickiego głównie) znajduje się niewiele, najczęściej drukowano tylko statuty towarzystw i do rzadkości należą oddzielne poświęcone im opracowania. Nieco wiadomości o nich znaleźć można, co prawda w wydawanych przez nie publikacjach seryjnych, ale nie wszystkie towarzystwa posiadały takowe i nie zawsze odnotowywano tam wszystkie inicjatywy swoich członków.

Powstałe w 1906 r. Towarzystwo Miłośników Historii miało na celu „popieranie rozwoju nauk historycznych oraz ich krzewienie, ze szczególnym uwzględnieniem dziejów polskich”³⁴. Zgromadziło ono z terenu Królestwa Polskiego nie tylko zawodowych historyków, którzy mieli odtąd możliwość szerszej wymiany poglądów i szybszego ich przekazywania społeczeństwu w organie towarzystwa jakim stał się „Przegląd Historyczny”, ale również miłośników i entuzjastów historii. Gdy po odzyskaniu przez Polskę niepodległości rolę ogólnopolskiego stowarzyszenia historyków przejęło starsze, powstałe we Lwowie, Polskie Towarzystwo Historyczne, Towarzystwo Miłośników Historii stało się w 1925 r. warszawskim jego oddziałem i w zmienionym statucie znalazła się wzmianka o tym, że jego członkowie będą zajmować się szczególnie historią Warszawy³⁵. Członków wspierających, honorowych, czynnych i zwyczajnych przyjmował Zarząd towarzystwa i tylko dwie ostatnie ich grupy zobowiązane były płacić roczne składki. Ludwik Krzywicki wymieniony jest po raz pierwszy w spisie członków zwyczajnych Towarzystwa Miłośników Historii w 1913 r. Od czasu wstąpienia do towarzystwa nie znajdziemy w „Przeglądzie Historycznym” żadnych śladów jego działalności (jego nazwisko figuruje jedynie na publikowanych tam od czasu do czasu listach członków), chociaż wcześniej, w 1909 r., opublikował na jego łamach artykuł zatytułowany *W poszukiwaniu grobu Mendoga*³⁶.

W dwudziestoleciu międzywojennym członkowie towarzystwa zaczęli pracować w komisjach. Krzywicki został wówczas kierownikiem Polskiej Komisji Historii Ruchów Społecznych XVIII i XIX w., a zebrania jej — jak wynika z zachowanej korespondencji między nim a ówczesną sekretarką komisji, dzisiaj profesor Uniwersytetu Warszawskiego, Żaną Kormanową — odbywały się często w jego mieszkaniu³⁷. Warto może wspomnieć, że w nielicznym gronie osób zajmujących się historią ruchów społecznych i uczestniczących w posiedzeniach u Krzywickiego znajdowała się m.in. Nina Assorodobraj, dzisiaj także profesor UW. Pod opieką uczonego i przy jego pomocy Kormanowa przygotowywała w ramach prac towarzystwa znane i unikalne swe dzieło *Materiały do bibliografii druków socjalistycznych na ziemiach polskich*

³⁴ Ustawa Towarzystwa Miłośników Historii w Warszawie. „Przegląd Historyczny” 1906 s. 456.

³⁵ Statut Towarzystwa Miłośników Historii w Warszawie. Warszawa 1938 s. 3. O wzajemnych związkach TMH i PTH zob.: *Sprawozdanie Polskiego Towarzystwa Historycznego 1 IV 1938 — 31 III 1939*; H. Szwanowska: *50 lat pracy Towarzystwa Miłośników Historii w Warszawie*. [W:] *Polskie Towarzystwo Historyczne 1886—1956*. Warszawa 1958 s. 29—43; J. Woliński: *Na sześćdziesięciolecie Towarzystwa Miłośników Historii*. „Przegląd Historyczny” 1966 nr 4 s. 495—497.

³⁶ „Przegląd Historyczny” 1909 s. 20—48. Zob. także *Sprawozdanie Towarzystwa Miłośników Historii w Warszawie za rok 1913*. [Warszawa 1914] s. 10.

³⁷ Biblioteka Narodowa. Papiery L. Krzywickiego sygn. 6833 akces.

w latach 1866—1918, wydane później w 1935 r. przez Instytut Gospodarstwa Społecznego.

Jednym z najstarszych polskich towarzystw specjalistycznych jest założone we Lwowie Towarzystwo Ludoznawcze, od 1945 r. Polskie Towarzystwo Ludoznawcze. Wydawane do dziś przez działające we Wrocławiu i prężne towarzystwo czasopismo „Lud” już od pierwszego wydanego w 1895 r. tomu zwracało uwagę na dorobek Ludwika Krzywickiego, śledziło jego drogę myślową, odnotowywało inicjatywy. W „Ludzie” ukazały się obszernie omówienia takich prac uczonego jak: *Ludy, Rasy fizyczne*, recenzenci zwracali uwagę na kolejno ukazujące się w „Prawdzie” i „Ateneum” jego artykuły o społeczeństwach pierwotnych, na jego studia etnograficzne i socjologiczne drukowane w *Poradniku dla Samouków*. Streszczano też prace Krzywickiego na zebraniach naukowych towarzystwa³⁸.

Członkiem towarzystwa wybrany został Krzywicki 2 XI 1897 r. na posiedzeniu Zarządu, któremu przewodniczył prezes towarzystwa znany sławista i językoznawca Antoni Kalina. W informacji o tym fakcie zawartej w „Ludzie” czytamy, iż przyjęty został do towarzystwa „literat z Warszawy Ludwik Krzywicki”³⁹. Ślady działalności jego w lwowskim towarzystwie pozostały w zasadzie nieliczne: ofiarowywał bibliotece towarzystwa swoje książki o tematyce antropologicznej i socjologicznej oraz opublikował w wydawanym przez nie czasopiśmie artykuł *Początki własności indywidualnej*⁴⁰.

Dwudziestolecie międzywojenne jest dla polskich towarzystw naukowych okresem złotym, odrodzenie państwa wpłynęło niezmiernie dopingująco na aktywność środowisk naukowych, rodzące się liczne nowe towarzystwa nawiązywały kontakty międzynarodowe, oranizowały zjazdy i konferencje, konsolidowały uczonych z trzech dotychczasowych zaborów w grupy profesjonalne i problemowe.

W powstałych w latach 1918—1939 towarzystwach specjalistycznych, prawie wszędzie tam, gdzie w gronie członków znajdujemy Ludwika Krzywickiego, pełnił on funkcje honorowe, wybierany był do zarządu. Wytłumaczyć ten fakt dość łatwo, wszedł bowiem Krzywicki w ten okres jako blisko sześćdziesięcioletni uczonego, posiadający duży dorobek i autorytet naukowy, pełniący obowiązki rektora Wolnej Wszechnicy Polskiej i wiceprezesa Głównego Urzędu Statystycznego, wreszcie w 1921 r. mianowany kierownikiem otwartej dla niego na wydziale prawa UW katedry historii ustrojów społecznych i kierownikiem Instytutu Gospodarstwa Społecznego.

I tak, gdy zalegalizowane zostało w 1918 r. powstałe w Warszawie Towarzystwo Ekonomistów i Statystyków Polskich, Krzywickiego wybrano pierwszym wiceprezesem towarzystwa. Funkcję prezesa objął Antoni Kostanecki, drugim wiceprezesem został Stefan Dziewulski. W radzie towarzystwa spotykamy zaś takich znanych ekonomistów jak:

³⁸ Zob. K. J. Gorzycki, „Lud” T. 1: 1895 s. 225—244; J. Witort, „Lud” T. 3: 1897 s. 371—374; K. J. Gorzycki, „Lud” T. 4: 1898 s. 60—79; J. Witort, tamże s. 448; K. J. Gorzycki, „Lud” T. 6: 1900 s. 198—199; S. Udziela, „Lud” T. 7: 1901 s. 336; „Lud” T. 23: 1924 s. 150, 155; „Lud” T. 26: 1927 s. 133; „Lud” T. 30: 1931 s. 260. O działalności towarzystwa zob. m.in. K. Zawistowicz-Adamska: *Polskie Towarzystwo Ludoznawcze. Dorobek, działalność, perspektywy rozwoju*. „Nauka Polska” R. 21: 1973 nr 1 s. 80—106.

³⁹ „Lud” T. 4: 1898 s. 114.

⁴⁰ L. Krzywicki: *Początki własności indywidualnej*. „Lud” T. 17: 1911 z. 2—3 s. 1—18.

Zofia Daszyńska-Golińska, Stanisław Kempner i Edward Strasburger⁴¹. Znanie są zasługi Krzywickiego w organizowaniu polskiej statystyki państwowej, jego dbałość o zachowanie pozostawionych przez opuszczających Warszawę Rosjan materiałów statystycznych, zabiegi przy organizowaniu i przeprowadzeniu pierwszego polskiego spisu ludności, projekty statystyki miejskiej i statystyki cen. Pisał o tym w „Miesięczniku Statystycznym” i „Ekonomiście” sam Krzywicki, odnotowywali te akcje jego przyjaciele i uczniowie: Dziewulski, Stanisław Posner, Edward Lipiński, Edward Strzelecki. Dodać jednak należy, iż zanim ogłaszał drukiem swe prace i projekty, poddawał je w pierw ocenę skupiającym się na zebraniach członkom Towarzystwa Ekonomistów i Statystyków Polskich⁴².

Współpracował Ludwik Krzywicki z Polskim Towarzystwem Eugenicznym, Polskim Towarzystwem Geograficznym (należał tam do pierwszego zespołu członków, a wybrany do Zarządu wszedł w skład sądu koleżeńkiego), z powstałym w Warszawie w 1921 r. Polskim Towarzystwem Etnologicznym, które jednak nie rozwinęło swej działalności i po przeszło dziesięciu latach swego istnienia zostało rozwiązane⁴³. Jan Czekanowski pełnił tam przez cały czas obowiązki prezesa, pierwszym zastępcą prezesa był Stanisław Ciszewski, Krzywicki natomiast wybrany został drugim wiceprezesem; sekretarzem generalnym mianowano Eugeniusza Frankowskiego. Jako członek założyciel Polskiego Towarzystwa Etnologicznego wszedł również Krzywicki do komitetu redakcyjnego „Wisły”, wydawnictwa, które zamierzało w jednej serii publikować większe prace etnologiczne. Redaktorem naczelnym „Wisły” został Ciszewski, a obok niego działali w komitecie: Cezaria Ehrenkreutz, Eugeniusz Frankowski, Jan Frankowski i Roman Jakimowicz.

„Idea powołania do życia Muzeum Społecznego, jako placówki mającej na celu gromadzenie i opracowywanie materiałów archiwalno-bibliotecznych z zakresu życia społecznego i politycznego Polski, podjęta została w pierwszych latach XX w. przez grupę początkujących wówczas, a później wybitnych pracowników na polu oświaty i kultury” — pisał monograf tego towarzystwa, były jego sekretarz, Tadeusz Szturm de Sztrem⁴⁴. Ukonstytuowało się ono w 1921 r. i mimo przerw w działalności spowodowanych represjami politycznymi na osobie kierownika placówki muzealnej Stefana Wolffa, do 1939 r. zbierało i udostępniało uczonym i studentom materiały dotyczące działalności instytucji i organizacji społecznych, zawodowych, spółdzielczych i kulturalno-oświatowych od powstania 1863 r. Ludwik Krzywicki w 1924 r. wybrany został przewodniczącym Rady towarzystwa i na tym stanowisku przetrwał do likwidacji placówki, ratując ją wcześniej niejednokrotnie w sytuacjach kryzysowych. Na zebraniu likwidacyjnym ogromne zbiory towarzystwa przekazano Instytutowi Gospodarstwa Społecznego, ostatecznie jednak

⁴¹ *Polskie instytucje i towarzystwa naukowe powołane do życia w okresie wojennym*. „Nauka Polska” 1919 s. 582—583.

⁴² S. Dziewulski: *Prof. Ludwik Krzywicki jako ekonomista i statystyk*. „Ekonomista” 1923 s. 11—21.

⁴³ Zob. R. Zabłotniak: *Dzieje Polskiego Towarzystwa Eugenicznego*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1971 nr 4 s. 774; S. Lencewicz: *Ludwik Krzywicki i jego udział w geografii*. „Przegląd Geograficzny” 1946 s. 146 oraz *Polskie Towarzystwo Geograficzne w pięćdziesiąt rocznicę działalności*. Warszawa 1968 s. 15; „Lud” T. 21: 1922 z. 1 s. 70—77 oraz „Nauka Polska” 1923 s. 409.

⁴⁴ T. Szturm de Sztrem: *Muzeum Społeczne 1921—1939*. W: *Z dziejów książki i bibliotek*, jw., s. 726.

Niemcy wkrótce po wkroczeniu do Warszawy w 1939 r. większość z nich opieczętowali i wywieźli do Pragi.

Podobnie jak Muzeum Społeczne usługowy charakter miały: Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej (1925—1939) i Polski Instytut Badania Zagadnień Ludnościowych (1931—1939). Znajomość problemów społecznych i demograficznych była w społeczeństwie polskim niewielka, towarzystwa te miały więc na celu nie tylko prowadzenie prac badawczych w tych ważnych kwestiach, ale stawiały sobie również za zadanie szeroką propagandę wyników badań i zasad postępu społecznego. Impuls do powstania wspomnianych placówek dało utworzenie międzynarodowych unii do badań polityki społecznej i zagadnień ludnościowych (pierwsza z siedzibą w Bazylei, druga w Paryżu), na terenie których polska nauka pragnęła zaznaczyć swoje istnienie. Obydwa omawiane towarzystwa naukowe wybrały do Zarządu Ludwika Krzywickiego. W pierwszym był on członkiem Zarządu bez funkcji, później wszedł do Komisji Rewizyjnej⁴⁵, w Polskim Instytucie Badania Zagadnień Ludnościowych natomiast wybrano go przewodniczącym Zarządu, przy dwóch zastępcach: Marcynie Kacprzaku i Stefanie Szulcu oraz sekretarzu Janie Mydlarskim⁴⁶.

Jan Stanisław Bystron, Adam Fischer, Ludwik Krzywicki, Kazimierz Nitsch, Stanisław Poniatowski, Mikołaj Rudnicki, Kazimierz Stołyhwo, Florian Znaniński — nie jest to proste wyliczenie niedawnych znomości polskiej humanistyki naszego wieku, ale przedstawienie składu Komisji Kultury Ludowej i Społecznej założonego w 1927 r. w Toruniu Instytutu Bałtyckiego. Działający na zasadzie towarzystwa Instytut, podjął się zbadania „stosunków gospodarczych, politycznych, narodowościowych itp. wybrzeża bałtyckiego pod kątem widzenia związanych z nimi interesów polskich”, co też starał się realizować poprzez szereg komisji, których liczba w 1935 r. doszła do sześciu⁴⁷. Krzywicki już w pierwszym roku istnienia Instytutu mianowany został przez Zarząd członkiem-korespondentem, i chociaż wśród bardzo licznych wydawnictw firmowanych przez Instytut nie znajdziemy ani jednej jego publikacji, wchodził on w skład Sądu Konkursowego, ciała powołanego do oceny przedkładanych do druku prac naukowych.

Na pierwszej konferencji socjologów polskich, która odbyła się w marcu 1931 r. w Poznaniu, powstało Polskie Towarzystwo Socjologiczne. Zgromadziło ono wszystkich działających na polu socjologii uczonych polskich, z których wymienię chociażby takich jak: Bystron, Znaniński, Stefan Czarnowski, Stanisław Ossowski, Stanisław Poniatowski, Józef Chałasiński, Stanisław Rychliński. Już na tej organizacyjnej konferencji Ludwik Krzywicki wybrany został jednogłośnie przewodniczącym towarzystwa. Nie mogłam ustalić jak długo pełnił uczony tę zaszczytną funkcję, wiadomo jedynie, iż brał jeszcze udział w przygotowaniach do II Zjazdu Socjologów Polskich jako przewodniczącą Komitetu Zjazdowego (sekretarzem Komitetu był Chałasiński,

⁴⁵ *Zarys działalności Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej 1925—1928*. Warszawa 1929 s. 11.

⁴⁶ S. Szulc: *Polski Instytut Badania Zagadnień Ludnościowych*. [Warszawa 1932] s. 1. Zob. także „Nauka Polska” 1932 s. 314.

⁴⁷ J. Borowik: *Pięć lat pracy Instytutu Bałtyckiego (1927—1932)*. Toruń 1932 s. 49. Zob. także *Sprawozdanie Dyrekcji Instytutu Bałtyckiego*. Toruń 1935 s. 18—19.

a członkami: Bystrzeń, Znaniecki, Kornilowicz, Makowski i Rychliński)⁴⁸. Na zjeździe tym, który odbył się w Warszawie w listopadzie 1935 r., wygłosił Krzywicki referat o selekcji jaka dokonana się w składzie rasowym narodu polskiego w ciągu ostatnich stu kilkudziesięciu lat na skutek wydarzeń politycznych. „Wnioski odczytu — jak odnotował Stanisław Ossowski — były pesymistyczne: walka z rządami zaborczymi o wyzwolenie narodowe i o wyzwolenie społeczne eliminowała z każdego pokolenia jednostki o duszach najbardziej «rogatych», o skłonnościach do działalności bezinteresownej i do bohaterstwa; w najlepszym razie u tych, którzy uniknęli śmierci, zesłania lub emigracji, opóźniła pojawienie się potomstwa lub wpływała ujemnie na jego liczebność. Te procesy selekcyjne musiały pociągnąć daleko idące zmiany w biologicznym dziedzictwie narodu”⁴⁹. Kontynuując myśl Krzywickiego, dodawał Ossowski, iż według niego, bohaterowie walk ideowych nie powinni martwić się o swoich następców, ich postacie i dzieło urosną w legendę, wzbogacając dziedzictwo kulturowe narodu i staną się wzorem do naśladowania dla przyszłych pokoleń. U końca swej drogi obawiał się — jak widać — Krzywicki mgły zapomnienia, którą mogłaby pokryć przyszłość wzloty i upadki ludzi jemu współczesnych, tego pokolenia zaangażowanych w sprawy społeczne, powstańców i legalistów, irredenty i pracy organicznej, a wreszcie obywateli Polski wolnej i niepodległej. Trapiła go myśl, czy aby znajdują się godni kontynuatorzy rozpoczętych przez jego pokolenie działań. Napisałam na wstępie, iż ma się wrażenie jakby uczony ten żył w kilku różnych epokach — w istocie, tak bogaty w wydarzenia był to okres w polskiej historii, że można by z łatwością obdzielić nimi parę pokoleń, a upamiętniłyby się one na zawsze.

Przez całe życie aktywny, mierzący siły na zamiary, romantyk i realista w jednej osobie, był Ludwik Krzywicki tym, który wszedł do panteonu wielkich Polaków, grona najwybitniejszych postaci kultury polskiej końca XIX i początku XX w. Dwadzieścia towarzystw naukowych przyjęło go w poczet członków, na ich gruncie zetknął się z wszystkimi wielkimi osobowościami ówczesnej nauki polskiej, a przy tym, żadne wydarzenie i żadna ważna kwestia w życiu społecznym, politycznym i naukowym tamtych lat nie umknęły jego uwadze i refleksji. Zostawił też po sobie — jak wiadomo — ogromny dorobek naukowy w zakresie badań nad społeczeństwem i kulturą, dorobek, który do dzisiaj jest przedmiotem studiów i źródłem inspiracji teoretycznych dla wielu przedstawicieli nauk społecznych.

Г. Го́лда-Ро́зевич

ДЕЯТЕЛЬНОСТЬ ЛЮДВИКА КШИВИЦКОГО В НАУЧНЫХ ОБЩЕСТВАХ

Написанная с согласия Людвика Кшвицкого его обширная биография профессором Константином Кшечковским дает мало информации о формах деятельности Кшвицкого в научных обществах. Этот выдающийся польский социолог, антрополог, экономист и педагог (а количество научных дисциплин, в которых работал, можно бы было удвоить) при-

⁴⁸ „Nauka Polska” 1932 s. 315; „Przegląd Organizacji” 1935 nr 7—8 s. 288.

⁴⁹ S. Ossowski: *Więź społeczna i dziedzictwo krwi*. W: *Dzieła*. T. 2. Warszawa 1966 s. 74.

нимал активное участие в польской научной жизни в конце XIX века и в первом сорокалетии XX века. Автор в этой статье собрала материал, касающийся участия Кшвицкого в начинаниях научных обществ, к работе которых он был привлечен или же добровольно согласился принять участие в их работе. Его фамилию можно встретить, между прочим, среди членов: Научного Варшавского общества, Польской Академии Наук в Кракове, Общества друзей науки в Вильне, Общества любителей истории в Варшаве, Общества польских экономистов и статистиков, Польского географического общества, Польского этнологического общества, Польского социологического общества.

Henryka Hołda-Różewicz

LUDWIK KRZYWICKI'S ACTIVITY IN SCIENTIFIC SOCIETIES

The extensive biography of Ludwik Krzywicki by Professor Konstanty Krzeczowski, written with the acknowledgement of Krzywicki himself, brings little information on the forms of Krzywicki's activity in scientific societies. This outstanding Polish sociologist, anthropologist, economist and educationist (and the number of scientific disciplines in which he became known could be doubled still), actively participated in our scientific life of the end of the 19th century and during the first forty years of the 20th century. In the article the author has collected material concerning Krzywicki's participation in the initiatives of scientific societies, his membership of these societies being either appointed or volunteered. Among others, his name is among the members of the Warsaw Scientific Society, the Polish Academy of Learning, the Friends of Sciences Society in Vilna, the Lovers of History Society in Warsaw, the Society of Polish Economists and Statisticians, the Polish Geographical Society, the Polish Ethnological Society, the Polish Sociological Society.